

Sygn. akt XXV C 1875/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł. i R. Ł.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od J. Ł. i R. Ł. na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 1875/20

UZASADNIENIE

J. Ł. i R. Ł. pozwem z dnia 29 maja 2020 r. (data nadania k.48) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 1.127,73 zł oraz kwoty 162.508 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu

ewentualnie, jeżeli mimo stwierdzenia nieważności umowy kredytu Sąd nie stwierdzi podstaw do uwzględnienia żądania o zapłatę

- ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 27 lipca 2007 r.

ewentualnie w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia żądań wskazanych wyżej

- zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 226.934,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia pkt 2, 11 i 18 części tabelarycznej umowy w zakresie wskazania kwoty w walucie CHF, § 2 ust. 2 zd. 5, § 6 ust. 1 zd. 1, § 7 ust. 1, § 8 ust. 1 zd. 3 i 4, § 9 ust. 3 zd. 2 i 3, § 11 zd. 3 i § 14 ust. 6 umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy powodami a pozwanym w dniu 27 lipca 2007 r., a także § 2 aneksu nr (...) z dnia 13 listopada 2009 r. w zakresie zmiany pkt 12 i pkt 15 części tabelarycznej umowy oraz zmiany § 6 ust. 1 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów od chwili zawarcia umowy.

Powodowie zażądali również zasądzenia od pozwanego na ich rzecz solidarnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 27 lipca 2007 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę kredytu nr (...) w walucie CHF. Podnieśli, że w toku rozmów z przedstawicielami pozwanego banku powodowie otrzymali informację, że nie posiadają możliwości uzyskania kredytu na wnioskowaną i potrzebną im kwotę w walucie polskiej, została im zaś przedstawiona oferta kredytu waloryzowanego kursem CHF jako całkowicie bezpieczna, przewidywalna i zdecydowanie korzystniejsza niż klasyczny kredyt

w złotych polskich. Zarzucono, że w trakcie spotkań i czynności poprzedzających zawarcie spornej umowy nie zostały powodom udzielone szczegółowe i wyczerpujące informacje związane z udzielanym przez pozwanego kredytem, w szczególności działanie mechanizmu waloryzacji (denominacji), natomiast wypłata kredytu w walucie CHF oraz jego spłata w tej walucie były uzależnione wyłącznie od jednostronnej zgody banku, a powodowie nie mieli uprawnienia do wypłaty i spłaty kredytu w walucie CHF. Zdaniem strony powodowej sporna umowa jest dotknięta wadami prawnymi powodującymi jej nieważność, bowiem klauzule umowne dotyczące waloryzacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie nie wiążą powodów z mocą wsteczną, a ich usunięcie z treści umowy skutkuje upadkiem całej umowy. Zaznaczono przy tym, że sporna umowa została zawarta pomiędzy profesjonalnym podmiotem gospodarczym jakim jest bank a powodami występującymi w charakterze konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. W ocenie strony powodowej kwestionowane przez nią postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kwoty kredytu stanowią główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, ponadto nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, stanowiąc element wzorca umownego stosowanego masowo w obrocie z konsumentami. Zdaniem strony powodowej ukształtowanie praw i obowiązków powodów nastąpiło w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, a przy tym doszło do rażącego naruszenia interesów powodów jako konsumentów, bowiem pozwany bank samodzielnie i dowolnie wyznaczał kursy wymiany walut i stosował podwójną waloryzację. Podniesiono, że w chwili zawarcia spornej umowy strony nie tylko nie określiły, ale nawet nie znały i nie były w stanie obliczyć wysokości kwoty kredytu należnej do wypłaty, nadto umowa kredytu nie określała w prawidłowy sposób kwoty kredytu należnego do zwrotu przez konsumenta. W ten sposób całe ryzyko związane z zawarciem umowy zostało przerzucone jedynie na powodów jako kredytobiorców, zaś mechanizm denominacji (waloryzacji) został w umowie wykorzystany przez bank w sposób sprzeczny z głównym celem waloryzacji, jakim jest utrzymanie siły nabywczej świadczeń pieniężnych. Ponadto strona powodowa podniosła, że pozwany naliczał wysokość pobieranych odsetek nie od kwoty faktycznie przekazanego kapitału, lecz od kwoty podanej w umowie kredytu w CHF, a taka konstrukcja umowy również przesądza o jej nieważności, bowiem bank zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego jest uprawniony wyłącznie do pobierania odsetek od kwoty faktycznie udzielonego kredytu, a nie od kwoty wskazanej w umowie. W ocenie strony powodowej skutek nieważności spornej umowy wynika także

z wadliwego pouczenia powodów przez bank o ryzyku kursowym oraz stosowaniu spreadów stanowiących ukryty zarobek banku. Zdaniem powodów po wyeliminowaniu mechanizmu waloryzacji nie jest możliwe dalsze obowiązywanie umowy kredytu zgodnie z jej pozostałą treścią. Usunięcie klauzul przeliczeniowych prowadzi do upadku całej umowy. Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu powinno być zasądzenie na rzecz powodów wszystkich wpłaconych przez nich kwot w ramach wykonywanej umowy jako świadczenia nienależnego. Na wypadek nie podzielenia przez sąd argumentacji powodów w zakresie nieważności umowy powodowie wnieśli o uznanie, że umowa obowiązuje dalej, ale

z całkowitym pominięciem mechanizmu waloryzacji i rozliczenia tego kredytu jako kredytu złotówkowego z oprocentowaniem wskazanym w umowie. W takim przypadku powodom należy się zwrot różnicy pomiędzy kwotami rzeczywiście przez nich wpłaconymi a kwotami, które byłyby należne przy przyjęciu, że kredyt powodów jest kredytem złotowym opartym o stawkę LIBOR.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.64-88). Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych. Pozwany podniósł, że powodowie w pełni świadomie zdecydowali się zaciągnąć kredyt we frankach szwajcarskich. Oferta banku była dla powodów na tyle korzystna, że zdecydowali się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej i ze zmiennym oprocentowaniem. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany podniósł też, że powodowie zaciągnęli kredyt hipoteczny w walucie CHF (denominowany w walucie CHF), który mógł zostać wypłacony (§ 2 ust. 2 umowy) i być spłacany w walucie CHF (§ 6 ust. 1 umowy) bądź

w złotych polskich w zależności od decyzji kredytobiorcy. Kwota kredytu jest stała, bank oddał do dyspozycji kredytobiorców precyzyjnie określoną kwotę, a zmiany kursów walut nie mają żadnego wpływu na jej wysokość. Pozwany podkreślił też, że na podstawie § 6 ust. 1 umowy kredytu powodowie dysponowali uprzednią wiedzą (na dwa dni przed umówionym terminem płatności) jaki dokładnie kurs zostanie zastosowany do planowanej przez nich transakcji zakupu waluty w banku celem spłaty kredytu walutowego, a więc mogli go porównać z kursami stosowanymi przez inne podmioty zajmujące się wymianą walut i podjąć w pełni świadomą decyzję o sposobie spłaty raty. Pozwany podniósł też, że powodowie byli świadomi ryzyka w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, co potwierdzili w umowie. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Pozwany zaprzeczył, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów. Zanegował, aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny

i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut,

a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Pozwany podkreślił też, że spadek stopy procentowej LIBOR był odwrotnie proporcjonalny do wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Pozwany zaprzeczył by naruszył względem powodów obowiązki informacyjne. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może

w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Powodowie mogą bowiem spłacać kredyt bezpośrednio w CHF. Pozwany zaprzeczył, aby wzbogacił się kosztem powodów, którzy zrealizowali swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i zakupili nieruchomości na rynku wtórnym, zwiększając tym samym swoje aktywa. Zanegował również interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, wskazując, że powodom przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 23 lutego 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ł. i R. Ł. w 2007 r. poszukiwali kredytu na zakup mieszkania na rynku wtórnym. W chwili ubiegania się o przedmiotowy kredyt kredytobiorcy mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne. Powód pracował w branży (...), powódka w (...). Powódka miała tytuł dr ekonomii. Powodowie mieli już wcześniej zobowiązania kredytowe w markach niemieckich oraz w euro. Doradca kredytowy przedstawił powodom ofertę kredytową, w tym kredyt hipoteczny we franku szwajcarskim. Kredyty w CHF były korzystne ze względu na niższe oprocentowanie kredytu i niższą marżę banku w porównaniu z kredytem złotowym (fakt powszechnie znany).

dowód: wniosek kredytowy k.115-116, oświadczenia k.118, 119, 121 i 122

W dniu 12 lipca 2007 r. R. Ł. i J. Ł. złożyli wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego. W rubryce wnioskowana kwota kredytu powodowie wskazali kwotę kredytu 950.000 zł, walutę kredytu CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 360 miesięcy. Jako rodzaj rat wskazali raty równe. Miesięczne dochody zadeklarowali na

poziomie (...) zł. Załącznikami do wniosku był przewidywany harmonogram wypłaty kredytu/transz kredytu oraz oświadczenia, zgodnie z którymi wnioskodawcy oświadczyli, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie CHF/EUR/ USD oraz symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w walucie obcej są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej CHF. Pouczenie kredytobiorców o ryzyku zmiany kursu waluty i zmiany stopy procentowej i odebranie w tym zakresie stosownych oświadczeń stanowiło element procedury informowania klientów o ryzyku zgodnie z Rekomendacją S.

dowód: wniosek kredytowy k.115-116, oświadczenia k.118, 119, 121 i 122, procedura k.145-147, kredyty mieszkaniowe i kredyt konsolidacyjny wytyczne produktu i procesy k.149-150

W dniu 27 lipca 2007 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (kredytodawcą) a R. Ł. i J. Ł. (kredytobiorcami) została zawarta umowa nr (...) \ (...) o kredyt mieszkaniowy, na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 428.620 CHF w celu sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz wykończenie nieruchomości (pkt 2 i 8 tabeli umowy, § 2 ust. 1 warunków umowy).

Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, spłata następowała w miesięcznych ratach równych, a ostateczny termin spłaty ustalono na 4 sierpnia 2037 r. (pkt 3 i 6 tabeli umowy, § 2 ust. 1 warunków umowy).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,54% w stosunku rocznym. Stopa zmiennego oprocentowania stanowiła sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości 0,8%. Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy miała być obliczana jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania – w zależności, który z tych dni (wtorek czy czwartek) następował bezpośrednio przed datą zmiany – i marży banku w wysokości 0,8%. Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki LIBOR dla CHF nie stanowiła zmiany umowy. O wysokości aktualnego oprocentowania bank miał informować kredytobiorców w miesięcznych zestawieniach (pkt 5 tabeli umowy, § 4 ust. 5-7 warunków umowy). Wybór stopy procentowej należał do kredytobiorcy (§ 4 ust. 8 warunków umowy).

Od przyznanego kredytobiorcom kredytu bankowi przysługiwała prowizja w wysokości 0,85% kwoty kredytu, nie mniej jednak niż 300 zł. Prowizja miała być potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja miała być pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy (pkt 7 tabeli umowy, § 3 warunków umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: 1) hipotekę kaucyjną do kwoty 642.930 CHF na zabezpieczenie spłaty kredytu oraz odsetek i kosztów ustanowioną na rzecz banku na stanowiącym własność kredytobiorców lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w W. przy ul. (...); 2) cesję praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; 3) pełnomocnictwo do rachunku w banku (pkt 10-12 tabeli umowy, § 10 warunków umowy).

Ponadto w pkt 13 tabeli umowy określono koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 75.257,17 CHF na kwotę 2.859,77 CHF.

W pkt 14 i pkt 20 ppkt 7 tabeli umowy kredytobiorcy wskazali, że wypłata kredytu ma nastąpić na wskazany w umowie rachunek bankowy G. K. i M. K. prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. prowadzony w PLN oraz rachunek powodów prowadzony przez (...) S.A. w PLN.

W pkt 15 tabeli umowy kredytobiorcy wskazali rachunek bankowy prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. w PLN w celu obciążenia tego rachunku przez bank kolejnymi ratami spłat kredytu.

W pkt 17 tabeli umowy wskazano numery wewnętrznych rachunków bankowych służących do wcześniejszej spłaty kredytu w PLN oraz w CHF.

W pkt 18 tabeli umowy maksymalną kwotę egzekucji określono na kwotę 857.240 CHF.

W pkt 19 tabeli umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 3,74%. Całkowity koszt kredytu przy określonym w pkt 5 tabeli oprocentowaniu, spłatach

w terminach określonych w umowie kredytu i kursie wymiany 1 CHF = 2,3519 zł wynosi

w dacie zawarcia umowy 642.152,12 zł, w tym odsetki 633.583,51 zł, prowizja 8.568,61 zł. Koszty ustanowienia zabezpieczeń, o których mowa w pkt 11, 12 i 13 tabeli oraz pozostałe koszty wynoszą 8.413,39 zł. Koszt ubezpieczenia nieruchomości kredytowanej jest uzależniony od zakresu ubezpieczenia i oferty cenowej towarzystw ubezpieczeniowych

i wynosi około 0,15% wartości nieruchomości za każdy rok trwania ochrony ubezpieczeniowej. Łączna kwota wszystkich kosztów związanych z udzieleniem kredytu wynosi 650.565,51 zł.

W ramach dodatkowych postanowień umowy w pkt 20 ppkt 1 tabeli umowy wskazano, że zgodnie z § 4 ust. 10 umowy bank podwyższy oprocentowanie określone w pkt 5 tabeli

o 1,2 pkt procentowego w skali roku. W systemie rat równych rata spłaty kredytu ulegnie odpowiedniemu dopasowaniu zgodnie z § 5 ust. 5 pkt 2 umowy. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania w przypadku podwyższonego oprocentowania wynosi 5,00%. Całkowity koszt kredytu w przypadku podwyższonego oprocentowania, spłatach w terminach określonych w umowie i kursie wymiany 1 CHF = 2,3519 zł wynosi w dacie podpisania umowy przez kredytobiorcę 897.130,99 zł, w tym odsetki 888.562,38 zł, prowizja 8.568,61 zł. Łączna kwota wszystkich kosztów związanych z udzieleniem kredytu wynosi 904.544,38 zł.

W pkt 20 ppkt 3 tabeli umowy wskazano, że za trzy przewalutowania kredytu bank nie pobierze prowizji.

Zgodnie z § 2 ust. 1 warunków umowy bank udzielał kredytu w kwocie i walucie określonej w pkt 2 tabeli na maksymalny okres ustalony w pkt 3 tabeli. Kwota kredytu może być wykorzystana przez kredytobiorcę wyłącznie na cel określony w pkt 8 tabeli. Stosownie do § 2 ust. 2 warunków umowy kwota kredytu miała być wypłacona kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu/transz kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy. Zmiana harmonogramu wypłat w okresie określonym w pkt 2 tabeli w zakresie terminu wypłaty kredytu/transz kredytu oraz ich wysokości następuje za zgodą banku na podstawie jednostronnej dyspozycji kredytobiorcy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. W przypadku wypłaty kredytu w złotych lub innej walucie niż CHF, bank stosował kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu miała zostać wypłacona przelewem na rachunek bankowy sprzedającego wskazany

w umowie sprzedaży. Bank był zobowiązany do natychmiastowego przelewu kwoty po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłaconego kredytu lub suma wypłaconych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji, np. wskutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca był zobowiązany do przelania brakującej kwoty na rachunek sprzedającego lub developera. W przypadku gdy kwota wypłaconego kredytu ulega zwiększeniu, np. wskutek powstałych różnic kursowych, bank dokona przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu (§ 2 ust. 4 warunków umowy).

W przypadku kredytu przeznaczonego na remont, modernizację, rozbudowę, dokończenie budowy nieruchomości lub spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku, wypłata kredytu lub jego transzy miała nastąpić w drodze przelewu na rachunek wskazany

w pkt 14 tabeli umowy. Bank dokonywał przelewu kwoty kredytu lub transzy kredytu po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredytu lub jego transzy, po spełnieniu warunków wypłaty kredytu.

Zgodnie z § 4 ust. 1 warunków umowy kredyt mógł być oprocentowany według zmiennej lub stałej stopy procentowej w zależności od wyboru kredytobiorcy dokonanego spośród możliwości zawartych w obowiązującej ofercie banku. Zasady oprocentowania uregulowano szczegółowo w § 4 warunków umowy.

Stosownie do § 5 ust. 1 warunków umowy kredyt mógł być spłacany w miesięcznych ratach w systemie rat równych lub systemie rat malejących w zależności od wyboru kredytobiorcy określonego w pkt 6 tabeli. Pierwsza rata spłaty kredytu była płatna w dniu płatności raty po upływie jednego pełnego miesiąca od wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. Bank naliczał odsetki od wykorzystanej kwoty kredytu za każdy dzień liczony od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę wszystkich należności banku powstałych na podstawie umowy. W okresie odroczonej spłaty kredytu,

o ile został on określony w pkt 4 tabeli oraz do dnia wypłaty ostatniej transzy kredytu lub do dnia, w którym upływa termin jej wypłaty przez bank, rata jest zaliczana wyłącznie na poczet spłaty odsetek kredytu (§ 5 ust. 2 warunków umowy). Stosownie do § 5 ust. 3 warunków umowy po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy bank poinformuje kredytobiorcę

o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności. O wysokości kolejnych rat oraz o terminach ich płatności bank poinformuje w miesięcznych zestawieniach.

Zgodnie z § 6 ust. 1 warunków umowy spłata kredytu następowała poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązali się zapewniać wpływ środków pieniężnych na ich rachunek bankowy w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążenia tego rachunku, wówczas bank miał prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spłaty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorcy mogli dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym mogli dokonać spłaty również w CHF lub innej walucie.

Kredytobiorcy mogli po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wniosek o dokonanie zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony mogły dokonać w formie pisemnego aneksu.

W aneksie o zmianie waluty kredytu strony miały ustalić również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybraną walutę. Przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę miało nastąpić w dniu zmiany umowy kredytu według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez bank waluty obcej), przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” (§ 7 ust. 1 warunków umowy). Za trzy przewalutowania kredytu bank nie pobierał prowizji (pkt 20 ppkt 5 umowy).

Kredytobiorcy mieli prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części, przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie, która wpływała na rachunek banku wskazany w pkt 17 tabeli, miała zostać przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu. Jeżeli wcześniejsza spłata kredytu wraz z odsetkami przypadającymi na dzień spłaty kredytu następowała w złotych, wówczas wpłacona kwota miała być przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w

banku w dniu jej wpływu. Jeżeli wcześniejsza spłata kredytu wraz z odsetkami przypadającymi na dzień spłaty kredytu następowała w innej walucie niż CHF, wówczas wpłacona kwota miała być przeliczona na złote po kursie kupna tej waluty,

a następnie na CHF po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązujących w banku w dniu jej wpływu (§ 8 ust. 1 warunków umowy).

W § 9 warunków umowy uregulowano spłatę zadłużenia przeterminowanego, wskazując w ust. 3, że w przypadku spłaty tego zadłużenia w złotych bank dokona przeliczenia przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku.

Kredytobiorcy potwierdzili odbiór regulaminu i uznali go za wiążący we wszystkich sprawach nieuregulowanych umową (§ 14 ust. 1 warunków umowy).

W § 14 ust. 6 warunków umowy kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu.

Kredytobiorcy oświadczyli również, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany 3 miesięcznej stawki LIBOR dla CHF, rata kredytu ulegnie zwiększeniu (§ 14 ust. 7 umowy).

dowód: umowa wraz z warunkami umowy k.25-30 i k.124-129

W § 10 Regulaminu kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) S.A. z dnia 01.08.2004 r. wskazano, że wypłata kredytu nastąpi niezwłocznie po złożeniu przez kredytobiorcę na odpowiednim formularzu dyspozycji wypłaty kredytu lub danej transzy w drodze przelewu na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę po spełnieniu warunków określonych w umowie w zależności od celu kredytu (§ 11, 12 i 13 Regulaminu). Zgodnie z § 17 ust. 1 Regulaminu bank miał prawo do odsetek obliczanych od kwoty wypłaconego przez bank i niespłaconego kredytu. Bank naliczał odsetki za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu począwszy od dnia wypłaty kredytu lub jego transzy aż do dnia spłaty włącznie w wysokości 1/365 stopy procentowej mającej w danym dniu zastosowanie do kredytu.

dowód: Regulamin k.31-34 i k.131-134

Przedmiotowa umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Kredytobiorcy mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2007 r. w ofercie (...) Banku (...) S.A. były zarówno kredyty złotowe, jak i walutowe), rodzaj waluty wypłaty i spłaty kredytu (kredytobiorcy mieli możliwość wypłaty kredytu i spłaty kredytu

w CHF od początku trwania umowy), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (kredyt w CHF pozwalał na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorcy mogli wybrać PLN na WIBOR). Doradca kredytowy banku informował kredytobiorców o ryzyku walutowym wskazując, że wahania kursowe będą wpływać na wysokość rat kredytowych. Kredytobiorcy nie spodziewali się, że wahania kursów walut mogą być aż tak wysokie. Doradca nie informował powodów, w jaki sposób bank ustala kursy walut. Powodowie przed podpisaniem umowy zapoznali się z jej treścią.

dowód: częściowo zeznania powódki k.274v-275, częściowo zeznania powoda k.275

W okresie zawierania przez strony umowy (...) Bank (...) S.A. oferował kredyty w złotych oraz w walutach obcych, w tym we frankach szwajcarskich. W tamtym czasie klienci decydowali się najczęściej na kredyty walutowe z uwagi na niższe oprocentowanie

w stosunku do kredytów złotych, a w konsekwencji niższe raty kredytowe. W przypadku kredytów walutowych w (...) Banku (...) S.A. istniała możliwość wypłaty kwoty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu. W tym celu na etapie zawierania umowy kredytobiorca musiał otworzyć rachunek walutowy. Jeśli w umowie wskazano rachunek złotowy, to wypłata następowała w złotych na ten rachunek. Decyzja o walucie spłaty kredytu należała do kredytobiorców, którzy mogli spłacać raty bezpośrednio w walucie CHF za pośrednictwem rachunku walutowego lub w złotych z rachunku złotowego. W trakcie trwania umowy kredytu istniała możliwość zmiany rachunku do obsługi kredytu w drodze aneksu do umowy. Tabela kursowa hipoteczna obejmująca wszystkie kredyty mieszkaniowe była tworzona raz dziennie i nie mogła się zmienić w trakcie dnia w zależności od sytuacji na rynku walutowym.

dowód: pisemne zeznania świadka J. U. k.219-221, pisemne zeznania świadka A. P. k.223-231

Kredyt wypłacono w dniu 3 sierpnia 2007 r. na zlecenie kredytobiorców z dnia 2 sierpnia 2007 r. przelewając na rachunki bankowe zbywey kredytowanej nieruchomości G. K. i M. K. równowartość kwoty 39.060,75 CHF, tj. 87.000,01 zł oraz kwoty 344.812,11 CHF, tj. 768.000,01 zł po przeliczeniu po kursie kupna dewiz określonym w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych

w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. dla waluty CHF z tego dnia, tj. 2,2273 zł,

a także przelewając na rachunek bankowy powodów równowartość kwoty 38.244,10 CHF, tj. 85.181,08 zł po przeliczeniu po kursie kupna dewiz określonym w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. dla waluty CHF z tego dnia, tj. 2,2273 zł. Z wypłaconej kwoty kredytu została pobrana przez bank prowizja od udzielenia kredytu (0,85%) w wysokości 3.643,27 CHF oraz opłata stanowiąca koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 2.859,77CHF.

dowód: zaświadczenie o wypłacie kredytu k.37, zlecenie wypłaty kredytu k.136-136v, potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu k.138-141

Powodowie nabyli kredytowaną nieruchomość ze środków pochodzących z kredytu (bezsporne). Nie składali zastrzeżeń do wypłaconej im kwoty kredytu (bezsporne).

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty

w walucie CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu w walucie CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego.

W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej.

dowód: pisemne zeznania świadka J. U. k.219-221

Aneksem nr (...) z dnia 13 listopada 2009 r. strony ustaliły, że powraca się do pierwotnego ostatecznego terminu spłaty kredytu do dnia 4 sierpnia 2037 r. Jednocześnie zmieniono pkt 12 tabeli dodając pełnomocnictwo do rachunku walutowego w banku. Zmieniono też pkt 15 tabeli wskazując jako rachunek do spłat rat kredytu rachunek w CHF. W zmienionym aneksie § 6 ust. 1 warunków umowy wskazano, że spłata kredytu następować będzie poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą bieżącej raty kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w walucie kredytu.

dowód: aneks k.35 i k.143

Po wydaniu przez (...) Rekomendacji S II pozwany informował listownie kredytobiorców o istniejącej nadal możliwości spłaty kredytu w CHF (dowód: list k.152).

Powodowie początkowo spłacali kredyt w PLN. Rata kredytu była pobierana z rachunku powodów prowadzonego w PLN. Od grudnia 2009 r. powodowie spłacają kredyt w CHF. Z tytułu spłat dokonanych w okresie od 3 sierpnia 2007 r. do 7 stycznia 2020 r. kwota 47.059,51 CHF została zaliczona na poczet odsetek umownych, kwota 3,29 CHF na poczet spłaty odsetek karnych, kwota 178.723,11 CHF na poczet spłaty kapitału, a kwota 355,43 CHF na poczet opłat i prowizji.

dowód: zaświadczenie banku k.38, zestawienie spłat k.39-42

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 25 października 2019 r. powodowie zgłosili reklamację, powołując się na istnienie w spornej umowie kredytowej klauzul niedozwolonych (dowód: reklamacja k.45-47).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadków A. P. oraz J. U. – pracowników pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Sąd nie miał podstaw, by zakwestionować prawdziwość zeznań świadków, gdyż ich zeznania cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne, logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy.

Oceniając zeznania powodów Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych w przeliczeniu na PLN. Pozostają one bowiem w sprzeczności z dokumentami, które podpisali. Już w oświadczeniach z dnia 12 lipca 2007 r. złożonych na etapie wniosku o kredyt (k.118, 119, 121 i 122) powodowie potwierdzili, że przedstawiono im warunki udzielenia kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie CHF/EUR/USD oraz symulacje wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w walucie obcej, i zdecydowali się na kredyt walutowy mając świadomość ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania. Świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na PLN potwierdzili również w § 14 ust. 6 warunków umowy. Powodowie oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs franka szwajcarskiego i czy będzie to wzrost istotny, co jest powszechnie wiadome z uwagi na obiektywną nieprzewidywalność wahań kursów na rynku. Wiedzieli natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w przeliczeniu na PLN. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie nie analizowali zawieranej umowy pod względem

ekonomicznym, nie kalkulowali opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. Powodowie mają wykształcenie wyższe ekonomiczne, powódka tytuł doktora. Już wcześniej mieli kredyty walutowe w markach niemieckich oraz w euro. Mieli już zatem doświadczenie z kredytami walutowymi. Nie można również uznać za wiarygodne zeznań powodów, że nie wiedzieli o możliwości wypłaty kredytu i jego spłaty od samego początku w walucie kredytu. Wynika to bowiem wprost z § 2 ust. 2 warunków umowy i § 6 ust. 1 warunków umowy. Postanowienia te zostały sformułowane w sposób jasny i zrozumiały. Nie znajdują również potwierdzenia w dowodach z dokumentów zeznania powodów, że nie mieli zdolności na kredyt złotowy oparty o stopę WIBOR. Z oświadczeń z dnia 12 lipca 2007 r. złożonych przez powodów wynika, że przedstawiono im ofertę kredytu złotowego, jednakże jej nie wybrali. Na etapie wnioskowania o kredyt powodowie zadeklarowali łączny miesięczny dochód na poziomie (...) zł. Twierdzenia, że nie mieli zdolności na kredyt złotowy należy uznać za absurdalne.

Sąd podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął dowód z pozostałych dokumentów wskazanych w postanowieniu albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez stronę. Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego, jak i żądań ewentualnych.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu w walucie CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w

treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu walutowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną

w CHF. Do dyspozycji kredytobiorców postawiono kwotę 428.620 CHF (pkt 2 tabeli umowy). Frank szwajcarski stanowił walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu. Kwota kredytu została wyrażona w sposób ścisły w walucie obcej. Zobowiązanie kredytobiorców było zatem skonkretyzowane od momentu zawarcia umowy. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorców – w miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych w ilości 360, wyrażonych w CHF – tj. walucie spłaty kredytu (pkt 3 i 6 tabeli umowy, § 6 ust. 1 warunków umowy) i wyliczonych przy zastosowaniu oprocentowania, którego zasady ustalania zostały określone w umowie (pkt 5 tabeli umowy i § 4 warunków umowy), a opartego na stawce LIBOR, obowiązującej dla kredytów walutowych. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,54% w stosunku rocznym. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Braku essentialia negotii umowy nie dowodzi okoliczność, że wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich po przeliczeniu kwoty kredytu wyrażonej w CHF po kursie kupna z tabeli banku i spłata kredytu w złotych polskich po przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w CHF po kursie sprzedaży z tabeli banku. Sposób wypłaty kredytu w złotych polskiach strony uzgodniły bowiem

w pkt 14 i 20 ppkt 6 tabeli umowy w związku z § 2 ust. 2 warunków umowy. Powodowie mogli wnioskować o wypłatę kredytu w CHF, bo taką możliwość przewidywał § 2 ust. 2 warunków umowy. Przewalutowanie kwoty kredytu miało miejsce tylko wówczas, gdy kredytobiorcy wybrali opcję wypłaty kredytu w PLN. Umowa dopuszczała również spłatę kredytu w walucie kredytu od samego początku trwania umowy, co wynikało wprost z § 6 ust. 1 warunków umowy. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu i rat kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego.

Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że przeliczenia kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych z CHF na PLN stanowiły jedynie dodatkowe postanowienia umowne, niezmiennające charakteru kredytu. Mechanizm przeliczenia jest związany jedynie ze sposobem wykonania umowy i nie prowadzi do braku określenia zobowiązań stron, tj. kwoty kredytu udostępnionej powodom oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF podlegających spłacie w PLN według kursu sprzedaży walut określonego przez bank w tabeli kursów. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w CHF i taką kwotę wraz z odsetkami powodowie są obowiązani zwrócić bankowi. Raty kredytu są wyrażone w CHF, a zatem świadczenie powodów jest również precyzyjnie określone. Postanowienia dotyczące przeliczeń na złotówki nie stanowią zatem głównych świadczeń stron.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie obcej. Kwestię tę wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, a powtórzył w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, wskazując, że zastrzeżenie w umowie, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Powodowie, jak już wyżej wskazano, zawarli umowę kredytu walutowego we franku szwajcarskim. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF. Została wypłacona w złotych polskiach – stosownie do pkt 14 i pkt 20 ppkt 6 tabeli umowy – wyłącznie na żądanie kredytobiorców, którzy wskazali do wypłaty kredytu rachunki sprzedającego i swój własny prowadzone w złotych polskiach. Ze środków kredytu kredytobiorcy finansowali nabycie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, co determinowało walutę zapłaty. Cena nabycia była określona w PLN. Umowa umożliwiała wypłatę kredytu w walucie kredytu (§ 2 ust. 2 warunków umowy), a także spłatę kredytu

bezpośrednio w walucie CHF (§ 6 ust. 1 warunków umowy). Powodowie nie byli zatem zobligowani do dokonywania przeliczeń po kursach banku. We frankach szwajcarskich wyrażono też wysokość hipoteki stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, wysokość opłat i prowizji, a także maksymalną kwotę egzekucji. Z umowy wynika również, że zmienne oprocentowanie kredytu miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR 3M właściwego dla franków szwajcarskich. Powyższe prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że zgodną wolą stron było określenie kwoty kredytu w walucie obcej, a konkretnie w CHF. Frank szwajcarski był zatem walutą kredytu, a nie, jak próbowała dowodzić strona powodowa, miernikiem wartości. Uznając, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich, brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 353⁽¹⁾ k.c.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powodów dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że kredytobiorcy zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały. Już na etapie wnioskowania o kredyt otrzymali stosowną informację w tym zakresie, co potwierdzają podpisane przez nich oświadczenia z dnia 12 lipca 2007 r. Także w § 14 ust. 6 warunków umowy kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do kredytobiorców informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Oboje mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne, powódka tytuł doktora ekonomii. Już wcześniej mieli zobowiązania kredytowe w markach niemieckich i euro. Nie jest zatem prawdopodobne, aby kredytobiorcy nie mieli wiedzy co do zmienności i nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego, jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Ryzyko walutowe obciążało obie strony umowy, jednakże w inny sposób. Kursy walut zmieniają się nieustannie, wielokrotnie w ciągu dnia, tymczasem tabela kursowa stosowana w rozliczeniach z kredytobiorcami nie podlegała zmianie w ciągu dnia.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić kredytobiorcom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF, by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei kredytobiorcy chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dowolności przeliczenia kwoty kredytu na złotówki, należy wskazać, że kwestię tę regulował jasno § 2 ust. 2 warunków umowy, wskazując, że w przypadku wypłaty kredytu w złotych lub innej walucie niż CHF, bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Jeżeli w ocenie powodów taki sposób przeliczenia był dla nich niekorzystny, mogli ustalić wypłatę kredytu bezpośrednio w CHF

i sprzedać ją dowolnie na rynku, by uregulować swoje zobowiązania z zawartej umowy sprzedaży. Obowiązujące wówczas przepisy Prawa dewizowego nie zakazywały sprzedaży waluty chociażby w kantorze walutowym. Nieskorzystanie przez kredytobiorców z tej możliwości stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy akceptowali to rozwiązanie. Analogiczne uwagi należy poczynić do spłaty rat w PLN. Mechanizm przeliczenia znajdował bowiem zastosowanie tylko wtedy gdy powodowie nie zdecydowali się na spłatę kredytu w CHF. Nie można też nie zauważyć, że kredytobiorcy na podstawie § 6 ust. 1 warunków umowy kredytu dysponowali uprzednią wiedzą (na dwa dni przed umówionym terminem płatności), jaki dokładnie kurs zostanie zastosowany do planowanej przez nich transakcji zakupu waluty w banku celem spłaty kredytu walutowego, a więc mogli go porównać z kursami stosowanymi przez inne podmioty zajmujące się wymianą walut i podjąć w pełni świadomą decyzję o sposobie spłaty raty. Z tego powodu nie można też podzielić zarzutu nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w CHF na PLN według kursów z tabeli banku i rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN. Powtórzyć należy raz jeszcze, że strony jednoznacznie określiły w umowie kwotę kredytu we frankach szwajcarskich i taką kwotę powodowie zobowiązali się zwrócić bankowi wraz z oprocentowaniem, którego zasady ustalania zostały określone w umowie. Zatem wysokość świadczeń stron była oznaczona w sposób stały, niezależny od strony pozwanej, w walucie kredytu, którą był frank szwajcarski. Bank wykonał umowę albowiem postawił do dyspozycji powodów kwotę kredytu 428.620 CHF wypłacając ją w PLN, a kredytobiorcy dzięki środkom z kredytu zrealizowali swój cel nabywając lokal mieszkalny.

Wskazać też należy, że badana umowa nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Przepis ten stanowił, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 160). Ustawa ta, w ówczesnym brzmieniu, ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych”, nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, że rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej ze względu na stosowanie klauzul przeliczeniowych. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, że w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawarcie kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. Nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju między rezydentami rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, że przedmiotowa umowa nie naruszała art. 358 § 1 k.c.

Badana umowa nie zawierała żadnych klauzul waloryzacyjnych ani indeksacyjnych. Powodowie próbują na siłę, choć nieudolnie wykazać, że zawarta przez nich umowa zawierała mechanizm indeksacji. Podnoszona przez powodów argumentacja dotycząca dopuszczalności stosowania w umowach klauzul waloryzacyjnych jest zatem zbędna i irrelevantna dla oceny ważności kwestionowanej umowy. Strona powodowa myli naturę kredytu w kontekście jego waluty ze sposobem realizacji umowy polegającym na możliwości wypłaty i spłaty kredytu w innej walucie. Strony na zasadzie swobody umów, bo taka była ich wola, zdecydowały się na dokonanie przeliczenia kwoty

uruchamianego kredytu na złoty polski i wypłacenie jej osobie trzeciej w związku z nieruchomością stanowiącą przedmiot finansowania kredytu. Obie strony pozostawały w zgodzie co do samego faktu dokonania tego przeliczenia. Powodowie wskazali pozwanemu bankowi jako rachunek do wypłaty kredytu rachunek bankowy podmiotu trzeciego, jak również swój własny rachunek bankowy, które to rachunki były prowadzone w złotych polskich, a zatem dla obu stron bezsporne

i oczywiste było już w dacie podpisywania umowy, niezależnie od późniejszych dyspozycji kredytobiorców, że wypłata kredytu udzielonego w CHF ma nastąpić w innej walucie.

Sąd nie podzielił również argumentacji strony powodowej, że pozwany nieprawidłowo naliczał odsetki od kwoty kredytu wyrażonej w CHF zamiast od kwoty faktycznie przekazanego kapitału w PLN. Kredytobiorcy zaciągnęli zobowiązanie w CHF, a konkretnie w kwocie 428.620 CHF i taką kwotę byli obowiązani zwrócić wraz z odsetkami. Zgodnie z § 17 Regulaminu bank naliczał odsetki od wykorzystanej kwoty kredytu za każdy dzień liczony od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę wszystkich należności banku powstałych na podstawie umowy. Powodowie wykorzystali całą kwotę kredytu. Jeszcze raz należy podkreślić, że wypłata kredytu w PLN stanowiła wykonanie zobowiązania pozwanego zgodnie z ustaleniami stron. Kredytobiorcy nie wnosili o wypłatę kredytu w CHF, czyli w walucie kredytu.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt określenia kwoty kredytu w walucie obcej i wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej kredytobiorców w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu walutowego nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych

z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie dawał podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w walucie obcej i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu

w walucie CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu walutowego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Kredytobiorcy zdecydowali się na kredyt w CHF, oceniając go jako korzystniejszy. Koszty takiego kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania i taką świadomość kredytobiorcy mieli, na co wskazywano już wyżej.

Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla kredytobiorców, gdyż będące konsekwencją kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Niemniej jednak

kredytobiorcy byli poinformowani przez poprzednika prawnego pozwanego, że kurs franka szwajcarskiego może się wahać i raty kredytu mogą się zmieniać, i złożyli stosowne oświadczenie. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie (i o ile), czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował kredytobiorców o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorców stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powodowie mieli. Uzasadnia to przekonanie Sądu, że decyzję podjęli świadomie i rozważnie, analizując różne aspekty zawieranej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast kredytobiorcy chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogli zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu i to nieodpłatnie (jednokrotnie). Kredytobiorcy mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że strona powodowa nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewali się tego kredytobiorcy, co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny

z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady walutowości, nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Sąd nie podzielił również argumentacji strony powodowej co do abuzywności postanowień pkt 2, 11 i 18 części tabelarycznej umowy w zakresie wskazania kwoty

w walucie CHF, § 2 ust. 2 zd. 5, § 6 ust. 1 zd. 1, § 7 ust. 1, § 8 ust. 1 zd. 3 i 4, § 9 ust. 3 zd. 2

i 3, § 11 zd. 3 i § 14 ust. 6 umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy powodami

a pozwanym w dniu 27 lipca 2007 r., a także § 2 aneksu nr (...) z dnia 13 listopada 2009 r.

w zakresie zmiany pkt 12 i pkt 15 części tabelarycznej umowy oraz zmiany § 6 ust. 1 umowy Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której była mowa w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne

przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. Powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej w chwili zawierania umowy.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione.

Nie ulega wątpliwości, że między stronami musiała być indywidualnie uzgodniona kwota i waluta kredytu oraz uruchomienie kredytu w złotych polskich na wskazane w umowie rachunki bankowe, a także spłata kredytu w złotych polskich. Umowa dopuszczała bowiem wypłatę kredytu w CHF i spłatę kredytu w CHF, a mechanizm przeliczenia stosowano tylko wtedy, gdy wypłata kredytu i spłata następowała w innej walucie niż waluta kredytu i waluta raty kredytu. Rodzaj waluty wypłaty determinował cel kredytu określony przez kredytobiorców. W niniejszej sprawie powodowie ze środków kredytu finansowali nabycie lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym i wypłata kredytu na podstawie dyspozycji powodów nastąpiła na rachunek zbywcy prowadzony w złotych polskich. Także środki na wykończenie lokalu podlegały wypłacie na rachunek bieżący powodów prowadzony w PLN. Z oczywistych zatem względów złoty polski był walutą, w której pozwany bank zrealizował swój obowiązek umowny.

Z uwagi na to, że kwota i waluta kredytu zostały uzgodnione indywidualnie, stanowią główne świadczenie stron i zostały sformułowane jednoznacznie nie podlegają kontroli

w trybie art. 385¹ k.c. Konsekwencją wyrażenia zobowiązania powodów w walucie obcej są postanowienia pkt 11 i 18 części tabelarycznej umowy. Zgodnie z art. 68 ust. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece suma hipoteki wyraża się w tej samej walucie co zabezpieczona wierzytelność, jeżeli strony w umowie ustanawiającej hipotekę nie postanowiły inaczej. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowienia umowy określającego wysokość hipoteki w CHF, podobnie jak wyrażenie w CHF kwoty do której powodowie poddali się egzekucji.

Jak już wyżej wskazano brak jest podstaw do przyjęcia, że kwestionowane przez powodów mechanizmy przeliczeniowe zawarte w § 2 ust. 2, § 6 ust. 1 i § 7 ust. 1 warunków umowy kredytu określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orzeczeniu z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573).

W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat

z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wypłacanej kwoty kredytu) na złote polskie, a także świadczenia kredytobiorcy na złote polskie. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu z waluty obcej na

walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorców jako konsumentów.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających

z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385¹ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkiem postanowienia, których zaistnienie będzie pozwalać na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym

za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Jak wynika zatem z powyższego, nie każde naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzuli przeliczeniowej w § 2 ust. 2

i § 6 ust. 1 warunków umowy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści łączącej strony umowy kredytu hipotecznego. Kredyt ten miał charakter kredytu walutowego – został udzielony w walucie obcej, mógł być wypłacony i spłacany

w walucie kredytu. Wypłata i spłata kredytu w PLN miała charakter opcjonalny. Przeliczenia po obowiązującym w banku w dniu płatności kursie kupna lub sprzedaży CHF miały miejsce wyłącznie, gdy kredytobiorca złożył wniosek o uruchomienie kredytu na rachunek prowadzony w złotych polskich oraz gdy zdecydował się na spłatę kredytu w złotych polskich. Jeżeli zatem w ocenie strony powodowej stosowany przez bank mechanizm przewalutowania był dla niej niekorzystny, mogła ustalić wypłatę kredytu bezpośrednio

w CHF i sprzedać ją dowolnie na rynku, by uregulować swoje zobowiązania z zawartej umowy sprzedaży, a raty kredytu od samego początku spłacać w CHF. Nieskorzystanie przez kredytobiorców z tej możliwości, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy

i jej wykonywania akceptowali to rozwiązanie. Powodowie, mając wybór, skorzystali z opcji wypłaty kredytu w złotych polskich i w tej walucie dokonywali spłaty. W sytuacji, gdy to od decyzji kredytobiorców zależy, w jakiej walucie zostanie wypłacony kredyt i w jakiej walucie będzie odbywać się jego spłata, oraz gdy kredytobiorcy mogli uniknąć przewalutowania

(i dodatkowych kosztów z tym związanych), które następowało tylko w ściśle określonych sytuacjach przewidzianych w umowie, nie sposób uznać, by kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powodów jako konsumenta, a w konsekwencji by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (takie stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 9 lipca 2019 r., VI ACa 150/19, LEX nr 2773331). Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji, gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut

w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że

w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga nie istnieje z przyczyn wskazanych wyżej. Kredytobiorcy mieli wybór i nie byli obowiązani do korzystania z kursów walut pozwanego banku. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania powyższych postanowień za abuzywne także w zakresie dotyczącym możliwości wypłaty i spłaty kredytu w CHF za zgodą banku. Powodowie zawarli kredyt

w CHF w związku z powyższym wypłata i spłata kredytu w CHF stanowiła naturalną konsekwencję zawartej umowy. Uzależnienie wypłaty i spłaty kredytu w CHF od zgody banku nie czyni tego postanowienia abuzywnym, gdy się zważy, że walutę wypłaty kredytu determinował jej cel i rodzaj rachunku wskazany do wypłaty. Już chociażby z przyczyn technicznych nie było możliwe wypłacenie kwoty CHF w sytuacji gdy rachunek zbywcy był prowadzony w PLN. To samo dotyczy spłaty kredytu. Powodowie nie podnosili nawet twierdzeń, że żądali wypłaty i spłaty kredytu w CHF, a bank im odmówił. Co więcej zeznali, że nie wiedzieli o takiej możliwości chodź wynikała ona wprost z postanowień

umownych sformułowanych prostym i zrozumiałym językiem. Nie można też nie zauważyć, że kwestia waluty spłaty była przedmiotem indywidualnych uzgodnień, co już tylko z tej przyczyny wyłącza ją spod kontroli art. 385¹ k.c.

W konsekwencji brak jest podstaw do uznania za abuzywne zmian wprowadzonych aneksem z 2009 r. umożliwiającymi spłatę kredytu bezpośrednio w CHF.

Z tożsamyh przyczyn nie można uznać za abuzywne postanowienia § 7 ust. 1 warunków umowy. Zgodnie z tym postanowieniem w przypadku zmiany waluty kredytu, do czego byli uprawnieni powodowie, przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę miało nastąpić w dniu zmiany umowy kredytu według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży lub zakupu przez bank waluty obcej), przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”. Jak już bowiem wyżej wskazano stosowanie dwóch różnych kursów kupna albo sprzedaży w zależności od rodzaju dokonywanej transakcji jest regułą rynkową powszechnie stosowaną w obrocie walutą nie tylko przez banki. Samo ustalanie przez bank tabel kursowych również nie prowadzi do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron. Należy zauważyć, że w przypadku zmiany waluty kredytu transakcja odbywała się wyłącznie na żądanie kredytobiorcy i przeliczenie miało miejsce tego samego dnia. Przed podjęciem decyzji o zmianie waluty kredytu kredytobiorca mógł bez trudu ustalić wysokość kursu i określić wysokość nowego zobowiązania i kosztów związanych z tą transakcją. Trzykrotne przewalutowanie kredytu było wolne od prowizji.

Podniesiona wyżej argumentacja odnosi się również do braku podstaw do stwierdzenia abuzywności § 8 ust. 1 zd. 3 i 4 warunków umowy kredytu, regulującego wcześniejszą spłatę kredytu po kursie sprzedaży z tabeli banku w przypadku spłaty kredytu w PLN zamiast bezpośrednio w walucie CHF, § 9 ust. 3 zd. 2 i 3 warunków umowy kredytu, regulującego spłatę zadłużenia przeterminowanego po kursie sprzedaży z tabeli banku w przypadku spłaty kredytu w PLN zamiast bezpośrednio w walucie CHF. I w tym przypadku przeliczenie po kursie banku znajdowało zastosowanie tylko wówczas gdy wpłata następowała w PLN, a nie CHF, co było zasadą. Wybór waluty spłaty należał wyłącznie do kredytobiorcy i nie był narzucony przez bank. Sąd nie dopatrył się też abuzywności § 11 zd. 3 warunków umowy regulującego wystawienie tytułu egzekucyjnego.

Z kolei kwestionowany przez powodów § 14 ust. 6 warunków umowy zawiera oświadczenie powodów o ich świadomości ryzyka kursowego w przypadku niekorzystnej zmiany kursów. Pouczenie o ryzyku odbywało się zgodnie z Rekomendacją S i nie ma podstaw by w świetle obowiązujących w chwili zawierania umowy procedur i przepisów prawa bankowego uznać je za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Z powyższych względów żądanie pozwu zarówno głównego, jak i ewentualnego oddalono. W zakresie roszczeń o zapłatę powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek

z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Sąd nie dopatrył się również abuzywności wskazanych przez powodów klauzul, których ewentualna eliminacja z

umowy prowadziłyby do nadpłat rat kredytu. Z powyższych względów żądania zapłaty główne i ewentualne oddalono. Oddalono również zadanie o ustalenie nieważności umowy jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.